

PARAFIA MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ w JÓZEFOWIE

Biuletyn Parafialny nr 44 (617)

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

11.11.2007

CZYTANIA LITURGICZNE



CZYTANIE Z DRUGIEJ KSIĘGI MACHABEJSKIEJ (2 Mch 7,1-2,9-14)

Zdarzyło się, że siedmiu braci razem z matką zostało schwytanych. Bito ich biczami i rzemieniami, gdyż król chciał ich zmusić, aby skosztowali wicprzowiny zakazanej przez Prawo. Jeden z nich, przemawiając w imieniu wszystkich, tak powiedział: O co pragniesz zapytać i czego dowiedzieć się od nas? Jesteśmy bowiem gotowi raczej zginąć, aniżeli przekroczyć ojczyście prawa. W chwili, gdy oddawał ostatnie technienie, powiedział: Ty, zbrodniarzu, odbierasz nam to obecne życie. Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego. Po nim był męczony trzeci. Na żądanie natychmiast wysunął język, a ręce wyciągnął bez obawy i męźnie powiedział: Od Nieba je otrzymałem, ale dla Jego praw nimi gardzę, a spodziewam się, że od Niego ponownie je otrzymam. Nawet sam król i całe jego otoczenie zdumiewało się odwagą młodzieńca, jak za nic miał cierpienia. Gdy ten już zakończył

życie, takim samym katuszom poddano czwartego. Konając tak powiedział: Lepiej jest nam, którzy ginimy z ludzkich rąk, w Bogu pokładać nadzieję, że znów przez Niego będziemy wskrzeszeni. Dla ciebie bowiem nie ma wskrzeszenia do życia.

CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO TESALONICZAN (2 Tes 2,16-3,5)

Sam Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który nas umiłował i przez łaskę udzielił nam nie kończącego się pocieszenia i dobrej nadziei, niech pocieszy serca wasze i niech utwierdzi we wszelkim czynnie i dobrej mowie! Poza tym, bracia, módlcie się za nas, aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiło, podobnie jak jest pośród was, abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych, albowiem nie wszyscy mają wiarę. Wierny jest Pan, który umocni was i ustrzeże od złego. Co do was, ufamy w Panu, że to, co nakazujemy, czynicie i będziecie czynić. Niechaj Pan skieruje serca wasze ku miłości Bożej i cierpliwości Chrystusowej!

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (Łk 20,27-38)

Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęły Go w ten sposób: Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie

wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu. Ożół było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiając dzieci. W końcu umarła ta kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę. Jezus im odpowiedział: Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa "O krzaku", gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją.

Nasza codzienna modlitwa

PN.: Mdr 1,1-7; Ps 139,1-5.7-10; Flp 2,15-16; Łk 17,1-6; **WT.:** Mdr 2,23-3,9; Ps 34,2-3.16-19; J 14,23; Łk 17,7-10; **ŚR.:** Mdr 6,1-11; Ps 82,3-4.6-7; 1 Tes 5, 18; Łk 17,11-19; **CZ.:** Mdr 7,22-8,1; Ps 119,89-90.91 i 130.135 i 175; Łk 21.36; Łk 17,20-25; **PT.:** Mdr 13,1-9; Ps 19,2-5ab; Mt 24,42a.44; Łk 17,26-37; **SB.:** Mdr 18,14-16.19.6-9; Ps 105,2-3.36-37.42-43; 2 Tes 2,14; Łk 18,1-8.

(Polecamy czytanie z Ewangelii z dnia w czasie modlitwy codziennej).

OGŁOSZENIA PARAFIALNE



Porządek niedzielnych Mszy św. w kościele: 7.00, 8.30, 10.00-dla młodzieży, 11.30-dla dzieci, 13.00, 18.00.

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do soboty w godzinach: 9.00-11.00 oraz od 16.00-18.00. Telefon do kancelarii 789-21-05.

Słuchamy:

RADIO MARYJA na fali 89,1 FM
RADIO ŚWIĘTY JÓZEF na fali 96,5 FM
RADIO WARSZAWA na fali 106,2 FM

Intencje Mszy św. od 11.11 do 18.11.2007 r.

Niedziela 11.11. - 32 niedziela zwykła

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 4). **7:00** + Karola Marciszyn oraz jego Rodziców i cr. Czajków. **8:30** + Jana Edwarda Kaniewskich. **10:00** O bł. Boże dla córki Pauliny w 18 urodziny. **11:30** + Stanisława Lubacza (28 r. śm.). **13:00** Za Parafian. **18:00** + Marię Tomaszuk (2 r. śm.).

Poniedziałek 12.11. - Św. Jozafata, Biskupa i Męczennika

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 12). **7:00** + Helenę Mazek. **7:30** + Witolda Wawra. **7:30** + Tadeusza Bergla (15 r. śm.). **18:00** + Jana Kędziorka (2 r. śm.).

Wtorek 13.11. - Śś. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, Pierwszych Męczenników Polski

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 13). **7:00** + Dz.-bł. W 20 urodziny Agnieszki Witkowskiej

z prośbą o bł. Boże i opiekę MB. **7:30. 18:00** + Stanisława i Danutę Księżaków. **18:00** + Weronikę Wisłowską-Malinowską (5 r. śm.).

Środa 14.11.

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 14). **7:30. 18:00** Nowenna do NMP Nieustającej Pomocy O zdrowie i potrzebne łaski oraz opiekę MB dla Edyty. + Jana i Michalinę Frelków. + Kazimierza Rakowskiego (4 r. śm.) i jego rodziców oraz teściów. + Marię (3 r. śm.) i Tomasza Pawlinów, Zygmunta Siwaka.

Czwartek 15.11.

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 15). **7:00** + Wiesława Wójcika (9 r. śm.), r-ców Aniele i Franciszka Sepetowskich. **7:00** + Henryka Parzyszka i Stanisława Sochackiego. **7:30** Dzięczynna za dar wiary w 26 r. chrztu Aleksandry z prośbą o bł. Boże dar kolejnego dziecka. **18:00** + Mariannę i Władysława Majznerów.

Piątek 16.11.

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 16). **7:00** O zdrowie dla Bronisławy oraz o potrzebne łaski i opiekę MB dla całej rodziny. **7:30. 18:00** + Henrykę Strzyżewską.

Sobota 17.11. - Św. Elżbiety Węgierskiej, Zakonnicy

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 17). **7:30** + Zofię Górka. **7:30** + Jerzego Leszka Sztorca. **18:00** +Wincentego, Aniele i Witolda Zentarskich.

Niedziela 18.11. - 33 niedziela zwykła - Bł. Karoliny Kózkówny, Dziewicy i Męczennicy

7:00 + Krzysztofa Kantona (gr. 18). **7:00** + Zenona Domańskiego. **7:00** + Eugeniusza Kaszyńskiego (1 r. śm.). **8:30** + Mieczysława Olek, Katarzynę i Piotra Kosickich i cr. Tobiaszów. **10:00** + Jadwigę (21 r. śm.) Jana i Henryka Hamerskich. **11:30** Dz.-bł. W 60 r. ślubu Juliana i Heleny

Kasprzaków z prośbą o bł. Boże i opiekę MB. **13:00** Za Parafian. **18:00** + Kazimierę i Witolda oraz Wiesława Sierpińskich.

Ogłoszenia duszpasterskie 11.11.2007.

XXXII Niedziela Zwykła

♦ Dzisiaj przypada **89. rocznica odzyskania niepodległości**. Główna Msza św. w intencji Ojczyzny o godz. 13.00, na którą zapraszamy młodzież, poczty sztandarowe, organizacje społeczne. Po niej koncert patriotyczny „W listopadowej zadumie”. Wykonawcy: **Warszawski Chór Varscantabile** i soliści, akompaniament – **Janusz Tylman**.

♦ Dzisiaj również **inauguracji Roku Akademickiego 2007/2008** i obchodami 5-lecia istnienia Uczelni Wyższej w Józefowie. Msza św. W naszym kościele o godz. 10.00 – dalsze uroczystości o godz. 16.45 w Sali Głównej Uczelni przy ul. Sienkiewicza 2.

♦ W przyszłą niedzielę, **18 listopada ks. Grzegorz Mioduchowski** będzie zbierał ofiary na budowę kościoła w Nadmie.

♦ W niedzielę **18 listopada spotkanie dla rodziców i dzieci przygotowujących się do I Komunii Św.** po Mszy św. o godz. 11:30.

♦ W każdy piątek **Adoracja Najśw. Sakramentu** od godz. 17:15 do 18:00.

♦ W listopadzie pamiętamy o modlitewnej pamięci za zmarłych. Stosunek do zmarłych jest wyrazem naszej duchowej kultury. Chrześcijańska wiara nakazuje nam coś więcej niż tylko dbałość o rodzinne czy

bezimienne mogiły. Wierzmy, że zmarli sami pomóc sobie już nie mogą. Pamiętajmy o nich nie tylko w listopadzie. Polecając ich Bożemu Miłosierdziu, miejmy na uwadze, że kiedyś sami będziemy w podobnej potrzebie.

♦ Odwołując się do Bożego Miłosierdzia w trosce o drogich nam zmarłych, warto pamiętać, że 16 listopada w piątek w wielu diecezjach wspomina się Najświętszą Maryję Pannę Ostrobramską, Matkę Miłosierdzia. Nasze myśli pobiegą tego dnia do Ostrej Bramy w Wilnie. Niech to będzie także dzień pamięci o Polakach, którzy na skutek historycznych i politycznych zmian znaleźli się poza granicami Ojczyzny.

♦ W tym tygodniu przypadają wspomnienia obowiązkowe świętych: w poniedziałek 12 listopada wspominamy świętego Jozafata (1580-1623), biskupa i męczennika, pracującego nad przywróceniem schizmatyków Kościołowi katolickiemu; we wtorek 13 listopada wspominamy świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników polskich, wyniesionych do chwały ołtarzy; w sobotę 17 listopada wspominamy świętą Elżbietę Węgierską (1207-1231), która po śmierci męża przyjęła habit tercjarki franciszkańskiej i poświęciła się pokucie i uczynkom miłosierdzia.

"W życiu są pewne dwie rzeczy: śmierć i podatki" - powiedział pewien Amerykanin. Śmierć powoduje bunt, rozpacz, ucieczkę lub pogłębia przekonanie, że "po życiu życie" trwa i zaczyna się nowa forma istnienia. "Śmierć, której boimy się jak najgorszego zła, jest w rzeczywistości niczym. Bo tak długo, póki się boimy, nie ma śmierci, a kiedy ona przychodzi, nie ma już nas" - pociesza Epikur. Ale kogo satysfakcjonuje puste miejsce po nim samym na zawsze? Śmierć to nie straszak religii. Pytanie o jej sens jest pytaniem o sens życia. Sposób w jaki zapatrujemy się na śmierć, w zadziwiający sposób wpływa na rozumienie, przeżywanie i realizację naszego życia. Jednak dojrzałe rozumienie perspektywy śmierci i wieczności jest rzadko spotykane. Także i przez wielu chrześcijan. Chrystus objawił, że człowiek żyje dla życia po tym życiu. Jego dalszy ciąg wynika ze związku z Bogiem. Wszyscy bowiem dla Niego żyją. "Poza Biblią śmierć zawsze pozostanie nieznanym widmem, wykradającym bezimienne ludzkie ofiary". Od niej ocala człowieka miłość, ale nie ludzka tylko Boża.

Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. Zmartwychwstanie, które będzie udziałem każdego, nie jest rodzajem odpłaty, lecz szczytem miłości. Jej nieśmiertelny wymiar nadaje moc Jezusa. Dlatego warto pamiętać przejmujące zdanie współczesnego kaznodziei: "Umrzeć bez Chrystusa to tak, jakby odebrać sobie życie".

Ks. Wiesław Aleksander Niewęglowski

OBIETNICA ZMARTWYCHWSTANIA

Trzeba podziwiać synów machabejskich, którzy z taką mocą wyrzyli w zmartwychwstanie, mimo iż jeszcze nie znali faktu zmartwychwstania. Wspominając tych żydowskich męczenników, odkrywamy równocześnie źródło mocy męczenników chrześcijańskich. Świadomość nowego życia, rozpoczynającego się tuż za bramą śmierci, dawała im siłę do pokonania wszelkich cierpień.

W jakiej mierze świadomość czekającego nas zmartwychwstania kształtuje nasze życie? O ile towarzyszy nam przy rozstaniu z bliskimi spoczywającymi na łożu śmierci? W jakiej mierze przemawia do nas cmentarz, wiadomość o tragicznych wypadkach i nagłych zgonach? Dysponujemy nie tylko obietnicą Boga dotyczącą zmartwychwstania, lecz faktem. Jezus zmartwychwstał. Jeszcze dla saduceuszy w dzisiejszej Ewangelii sprawa była otwarta, trzeba było zawierzyć Jezusowi dowodzącemu zmartwychwstania z faktu, że Bóg jest Bogiem żywych, zatem Abraham żyje, Izaak żyje, Jakub żyje. W kilka miesięcy później Tomasz apostoł stanął przed Jezusem Zmartwychwstałym i włożył palec w miejsce gwoździ w ręce Jego. On już nie będzie musiał wierzyć, on doświadczy zmartwychwstania. Wierzmy Bogu, Jezusowi oraz świadkom, którzy spotkali Zmartwychwstałego Mistrza i całość dowodu na prawdziwość religii chrześcijańskiej sprowadzili do wiary w Zmartwychwstałego Jezusa. "Jeżeli Chrystus nie

zmartwychwstał, daremna jest wiara nasza" - powie św. Paweł.

Stoień liczenia się ze zmartwychwstaniem decyduje o jakości chrześcijańskiego życia, którego dochodów i rozchodów nie da się zamknąć w księdze rachunków tego świata, jeśli nie wprowadzi się dodatkowej rubryki "inwestycje wieczne". Dopiero po wprowadzeniu tej rubryki zapis w księdze chrześcijanina zaczyna się zgadzać i całość ma sens.

Jeżeli jednak ktoś wprowadza taką rubrykę, niech się nie dziwi, że dla ludzi tego świata jego postawa będzie niezrozumiała. Szereg chrześcijańskich gestów jest dla ludzi niewierzących zupełnie niezrozumiałych. Na przykład, dlaczego nie kradnie, jeśli wszyscy kradną; dlaczego nie kłamie; dlaczego dochowuje wierności mężowi, skoro on ją zdradza. Nikt, po ludzku sądząc, nie wytłumaczy śmierci młodych braci machabejskich i ich matki, którzy wybierając wierność prawom ojców, tracą życie. Takie zachowanie będzie zawsze dziwne i niezrozumiałe. Tylko liczenie się z możliwością nowego życia może ukazać sens ich postawy. Zapłacili wielką cenę dla ocalenia czegoś jeszcze cenniejszego, udziału w życiu samego Boga po zmartwychwstaniu.

Podziwiając braci i bohaterstwo ich matki, zastanawiając się nad rozmową saduceuszy z Jezusem, prosimy o mocną wiarę w zmartwychwstanie i o to, by ona kształtowała nasze życie.

Ks. Edward Staniek

Czy chrześcijanin ma szczególne spojrzenie na życie? Otóż tak. Odpowiedzią jest Jezus – śmierć i zmartwychwstanie wyznaczają kierunek naszego myślenia o życiu. Zresztą – jest to niejako dalszy ciąg, dokładniej mówiąc, jest to doprowadzenie do pełni tej wiary, która towarzyszy ludzkości od tysięcy lat. Niegdyś wiara w wieczne trwanie życia była przeczcuciem i tęsknotą. Jezus nadał jej moc i znaczenie pewności. Jakie są główne idee naszej wiary?

Po pierwsze – wierzymy, że życie jest jedno. Jest życiem każdej osoby. Innymi słowami – ja zawsze będę tym samym ja. Nie reinkarnacja. Nie jakieś rozplnięcie się w oceanie istnienia. Nie jakieś życie w dzieciach i przyszłych pokoleniach. Z odczytanej dziś ewangelii, także z innych wypowiedzi Jezusa oraz z pism apostołów wynika to jasno i wyraźnie. To podstawa naszej osobistej nadziei – i w tym jest radość. To także początek i zasada naszej odpowiedzialności za nasze czyny – i to jest trudne.

Po drugie – życie od momentu poczęcia podlega ciągłemu rozwojowi. Najpierw jest to rozwój biologiczny, z nim związa-

ny jest rozwój psychiczny. Dokonuje się ciągle dojrzewanie. Przede wszystkim jednak dojrzewają duchowe cechy człowieka. Najważniejsze są te, które tworzą w nas i wokół każdego z nas przestrzeń dobra, uzdalniają do miłości, do istnienia dla innych, do radości z obecności tylu osób wokoło.

Po trzecie – choć życie ma wartość nieskończoną, to jednak nie warto bronić biologicznego życia za wszelką cenę. Ilustracją jest pierwsze dzisiejsze czytanie. Historia męczeństwa siedmiu braci i ich matki jeszcze sprzed czasów Jezusa. Dobrze wiemy, że także tysiące chrześcijan oddawało życie broniąc innych wartości – wiary, dobra, ojczyzny, bliskich. Narazili i narażają swe życie doczesne, przekonani, że ci, którzy w Bogu pokładają nadzieję, będą przez Niego wskrzeszeni – jak wołał do prześladowców torturowany za wierność ojczystemu obyczajom jeden z siedmiu braci.

Zatem: ciesz się życiem doczesnym, dbaj o nie. Ale nie zapomnij o wiecznym.

Ks. Tomasz Horak